

ISSN 1640-0607
27 kwietnia 2014r. Nr **17** (736) Rok **15**

2. Niedziela Wielkanocna, czyli Miłosierdzia Bożego

Bazylika - Tygodnik informacyjny *Do użytku parafialnego* tel. 33 873-20-96,

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem ks. **Infulata Jakuba Gila**
Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101
<https://www.facebook.com/wadowicejp2>
www.wadowicejp2.pl **e-mail:** gazetabazylika@wadowicejp2.pl

Modlę się do Boga, który jest bogaty w miłosierdzie, aby obdarzył Was obfitymi darami duchowymi i pomyślnością w codziennym życiu.

Jan Paweł II do wadowiczian

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE: Dz 2, 42-47

Życie pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej

DRUGIE CZYTANIE: 1 P 1, 3-9

Radość płynąca z wiary

Dziękujcie Panu, bo jest miłosierny.

EWANGELIA: J 20, 19-31 *Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli*

Krzewiciel świętości

W ciągu swego pontyfikatu, podczas 147 obrzędów beatyfikacji, Jan Paweł II ogłosił błogosławionymi 1338 Sług Bożych, wśród których było 1031 Męczenników i 307 Wyznawców. Z kolei podczas 51 obrzędów kanonizacji ogłosił Kościołowi 482 Świętych, w tym 402 Męczenników i 80 Wyznawców. Podczas 37 obrzędów, które odbyły się w Watykanie Ojciec Święty kanonizował 352 osoby (291 Męczenników i 61 Wyznawców). Podczas zagranicznych podróży apostolskich odbyło się 12 obrzędów kanonizacji, podczas których Ojciec Święty ogłosił 123 nowych Świętych.

Jeśli chodzi o beatyfikacje w wielu przypadkach były one zbiorowe, tzn. podczas jednej uroczystości Ojciec Święty beatyfikował niekiedy całe grupy osób. Największa w dziejach Kościoła Katolickiego beatyfikacja odbyła się 11 marca 2001 roku na pl. św. Piotra w Rzymie, gdy Jan Paweł II wyniósł na ołtarze 233 duchow-

nych i świeckich zamordowanych z nienawiści do wiary w czasie wojny domowej w Hiszpanii w latach 1936-1939.

Ktoś może zapytać, po co tylu Świętych? Nie ulega wątpliwości, że poprzez te beatyfikacje i kanonizacje Papież z Polski zmienił nasze pojęcie o świętości. Przez lata panowało przekonanie, że świętość zarezerwowana była tylko dla „wybrańców”, a święci – postrzegani jako nieosiągalne wzorce – to sprawa dawnych wieków. Tym czasem Jan Paweł II pokazał, że święci to również ludzie naszych czasów, często nam znani, przeżywający te same co my problemy i bolączki dnia codziennego. To wskazówka, że do świętości powołany jest każdy z nas. Już dzisiaj, w Niedzielę Miłosierdzia Bożego, On sam, jako Nowy Święty błogosławi nam z Nieba na naszą drogę do świętości, mówiąc: *teraz wasza kolej, nie lękajcie się, podążajcie tą drogą, jakiej was uczyłem...!*

Później udał się na modlitwę. Kto był w Jerozolimie wie jak bardzo podobne były miejsca akcji. Jezus modlił się gorąco przepełniony ludzkim strachem. Jakże bliski nam jest strach. Boimy się o zdrowie bliskich, boimy się śmierci. Tak bał się Jezus. I chociaż wiemy, że „tam” jest radość wieczna, samo przejście budzi wielką traumę. Na scenie cichy Baranek w białej szacie dostaje się w ręce oprawców. Sąd nad Jezusem to farsa. Winą Jezusa było miłosierdzie i dobro, którym się dzielił. Pycha i zawiść ludzka zwyciężyły. Biczowany, skrwawiony, odarty z szat, samotny, znieważony Jezus idzie na śmierć.

Aktor niesie prawdziwy, drewniany krzyż. Zbliża się Weronika. W tamtej epoce kobiety nie miały poważania. Wkoło wojsko, agresywny tłum, a ona odważyła się podejść i otrzeć Jezusowi twarz. Mogła za to nawet zginąć. Czy mamy odwagę na co dzień przyznać się do wiary? Zaprotestować, kiedy trzeba i stanąć w obronie Jezusa. Nie, nawet przytakujemy, zgadzamy się z atakiem. Niech Weronika nauczy nas odważnej wiary. I Matka. Ona najbardziej przeżywała cierpienie swojego synka. Teraz my mamy Ją za Matkę. Pamiętajmy, aby zawsze wejść do ko-

ścioła przed Jej oblicze. Tam na nas czeka. Wiedział o tym mały Karolek, wiedział jako Papież i cały się Jej oddał. Nie zasmucamy naszych matek, nie krzywdźmy ich.

Jezus upadał trzy razy, lecz podniósł się i szedł dalej. Droga prowadziła pod górę. Wkoło tłum żądny zemsty. Płaczące kobiety uszyszały, aby się użalały, ale nad sobą. Zróbmy sobie rachunek sumienia – czy w bliźnim dostrzegam Jezusa czy wroga? Czy potrafię przebaczać i uśmiechać się na zgodę? Czy pędzę za sprawami codziennymi czy zwalniam, by mieć czas dla Jezusa. Droga się kończy. To Golgota. Jesteśmy świadkami rzeczywistego ukrzyżowania. Jezus, tak musiałeś za nas cierpieć!

W Wilnie, na Cmentarzu na Rossie jest pomnik, na nim krzyż, lecz na krzyżu obcęgi i młotek oraz serce i gwoździe. Czy swoim postępowaniem wbijamy w serce Jezusa te gwoździe czy używając obcęgi wyciągamy je. Aktor wisi dłuższą chwilę. Przychodzi Matka i uczeń. Rozlegają się grzmoty, światło się miga – Jezus umiera. Złożony do grobu Jezus zmartwychwstaje. Światło i radość. Wielka tajemnica. Syn Boży to był prawdziwy. Rekolacje teatralne. Tylko tak można nazwać to przedstawienie. Wstrząśnięci i napelnieni wiarą wracamy.



Poniedziałek 28 kwietnia

- 6.⁰⁰ Śp. ks. Franciszek Skupień
 6.⁴⁵ Śp. Franciszka Fiałkowska
 7.³⁰ Śp. Leszek Pyka - 1 r.śm.
 8.⁰⁰ Śp. Władysław Książek - 12 r.śm.
 12.⁰⁰ Śp. Krystyna Gurdek
 18.⁰⁰ Śp. Kazimiera Głanowska
 Śp. Danuta Katarzyna Żukowska

Wtorek 29 kwietnia

- 6.⁰⁰ W 82 r. urodzin Zofii o bł. Boże
 Śp. Józefa Domaszewicz
 6.⁴⁵ Śp. Stanisław Jędraszak
 7.³⁰ Śp. Krystyna Gurdek
 8.⁰⁰ Śp. Franciszka Fiałkowska
 12.⁰⁰ Śp. Julian Flasz
 18.⁰⁰ Śp. Julian, Józefa i syn Ryszard Frączek
 Śp. Józef, Romania, syn Stanisław
 żona Helena Figura
 O bł. Boże dla Janka

Środa 30 kwietnia

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Jędraszak
 6.⁴⁵ Śp. Józefa Bizoń
 7.³⁰ Śp. Eugenia Peszel
 8.⁰⁰ Śp. Danuta Bukowska
 12.⁰⁰ Ozdrowie dla Bogumili i bł. Boże w rodzinie
 18.⁰⁰ W intencjach nowenny

Za żywych:

Dziękczynna z prośbą o dalsze bł. Boże dla Ireny w 90 r.urodzin

Za zmarłych:

- Śp. Kazimiera Głanowska
 Śp. Zdzisław Gołąb
 Śp. Marian Paluchowski
 Śp. Krystyna Gurdek
 Śp. Józef Warmuz
 Śp. Zygmunt Burek
 Śp. Jerzy Orlicki
 Śp. Jan Gołba
 Śp. Joanna Szczurek
 Śp. Julian Flasz
 Śp. Franciszka Fiałkowska
 Śp. Ryszard Rospond
 Śp. Władysława Nowak Furdzik
 Śp. Janina Guzdek
 Śp. Józef Baklarz
 Śp. Jan Sobota
 Śp. Stanisław Bogusz
 Śp. Stanisław Wiśniowski
 Śp. Barbara Romaniczuk
 Śp. Tadeusz Kurek
 Śp. Marian Ornecki
 Śp. Zdzisław Wojtyłko

Czwartek 01 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Roman Rosenstrauch - 4 r.śm.
 6.⁴⁵ Śp. Joanna Szczurek
 7.³⁰ Śp. Janina Guzdek
 8.⁰⁰ Dziękczynna za przeżyte 79 lat z prośbą o dalsze łaski dla Zdzisławy i rodziny
 12.⁰⁰ Śp. Danuta Katarzyna Żukowska
 18.⁰⁰ Śp. Zygmunt Łudzick
 Śp. Janina Bubła - 29 r.śm.
 Śp. Krystyna Gurdek

Piątek 02 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Janina Guzdek
 6.⁴⁵ Śp. Franciszka Fiałkowska
 7.³⁰ Śp. Krystyna Gurdek
 8.⁰⁰ Wynagradzająca Sercu Pana Jezusa w int. ks. Opiekuna i Straży Honorowej Serca Bożego
 12.⁰⁰ Śp. Maria i Franciszek Ziaja, Anna i Henryk Szeliga, za dusze w czyśćcu cierpiące
 16.³⁰ Śp. Kazimiera Głanowska
 18.⁰⁰ Śp. Danuta Katarzyna Żukowska
 Śp. Wojciech, Marianna, Franciszka

Sobota 03 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Danuta Katarzyna Żukowska
 7.³⁰ Wynagradzająca za zniewagi przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi oraz bł. Boże dla ks. Infulata i Rycerstwa
 9.⁰⁰ Śp. Marian Grzybczyk
 9.⁰⁰ Roków: Śp. Marek, Maria Rudolf Weisło, zmarli z rodz. Pająków
 10.³⁰ Śp. Franciszek Madej - 20 r.śm.
 12.⁰⁰ Wynagradzająca NSPJ i Niepokalanemu Sercu Maryi za zniewagi, dziękczynna za kanonizację św. Jana Pawła II
 13.³⁰ Śp. Krystyna Gurdek
 18.⁰⁰ Śp. Aleksander Bober - 9r.śm.
 O bł. Boże dla OSP Wadowice i opiekę św. Jana Pawła II, NMP i św. Floriana
 W int. Karoliny - o zdanie matury

Niedziela 04 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Eugenia Peszel
 7.³⁰ Śp. Krystyna Matuła
 Śp. Aleksy Bojęs i Jadwiga Zajac
 9.⁰⁰ Śp. Jan i Janina Bąk
 9.⁰⁰ Roków: Śp. Józef Mrowiec - 13 r.śm.
 10.³⁰ Śp. Stanisław Kruk
 12.⁰⁰ Śp. Wypominani
 13.³⁰ Chrzty
 19.⁰⁰ Śp. Zofia Stanek - 8 r.śm.

2. Niedziela Wielkanocna, czyli Miłosierdzia Bożego - 27.04.2014

1. Dzisiejsza niedziela jest uwielbieniem Chrystusa Miłosiernego. O godz. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego. W Rzymie kanonizacja błog. Jana XXIII i błog. Jana Pawła II.

2. Spotkanie Szkoły Modlitwy bł. Jana Pawła II jutro po mszy św. wieczornej.

3. W miesiącu maju pięknym polskim obyczajem jest gromadzenie się rodzin na modlitwie maryjnej, czy to w domach rodzinnych lub przy kaplicach względnie w kościele. W naszej bazylice, od środy 30 kwietnia przez cały maj, nabożeństwa maryjne o godz. 18.30.

4. W pierwszy piątek zachęcamy wiernych do spowiedzi i Komunii Św. wynagradzającej. Spowiadamy od godz. 6.00 do 8.30 i od 16.00 do 18.30. Dla dzieci szkolnych Msza Św. o godz. 16.30. W pierwszy piątek kancelaria parafialna nieczynna.

5. W sobotę Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Msze św. jak w każdą niedzielę. Od miesiąca maja Wieczór Jana Pawła II będzie w pierwsze soboty miesiąca

o godz. 17.30. W tę sobotę wyjątkowo rozpoczęcie nabożeństwa na Mszy św. o godz. 18.00, następnie procesja przed pomnik Papieża Polaka. Prosimy przynieść świece.

6. W niedzielę 4 maja będziemy gościć w naszej parafii Panią Floribeth Mora Diaz z Kostaryki. Jej uzdrowienie z tętniaka mózgu zostało uznane przez papieża Franciszka i Komisję Lekarzy za cud przypisywany wstawiennictwu Jana Pawła II.

7. Od niedzieli 4 maja do końca sierpnia wieczorne msze św. w niedzielę i święta o godz. 19.00.

8. W niedzielę 11 maja procesja św. Stanisława BM z Wawelu na Skałkę o godz. 9.00 i ogólnopolskie dziękczynienie za kanonizację papieża Jana Pawła II.

9. Nasza parafia organizuje wyjazd do Lednicy 6/7 czerwca. Koszt 80zł. Zapisy u ks. Janusza.

10. Trwają zapisy na kolonię do Sopotu w terminie od 13 do 26 lipca. Ponadto w sierpniu odbędzie się kolonia w miejscowości Żelistrzewo k/Pucka. Informacje u s. Estery.

ks. Stanisław Jaśkowiec, proboszcz.

Pogrzeb

W ostatnim czasie z naszej wspólnoty pożegnaliśmy:



- Śp. Henryk Świętek ur. 1932r., zam. Os. M. Wadowity,
 Śp. Maria Podgórnay ur. 1923r., zam. ul. Legionów,
 Śp. Genowefa Lempart ur. 1924r., zam. Pl. Obr. Westerplatte,
 Śp. Henryk Imbiorowicz ur. 1954r., zam. Al. MB Fatimskiej.

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie!

Święty Papież Jan Paweł II – Apostołem Miłosierdzia

Pod koniec marca dano mi szansę przeżyć kilka dni w węgierskim mieście Kecskemet. Jest to stutysięczny gród leżący 60 km na południe od Budapesztu. Mieszkańcy tego miasta szczycą się bogatą historią, której wyrazem są piękne budowle sakralne i świeckie. Ich wielką dumą są różnego typu szkoły prowadzone przez księży pijarów. Odznaczają się wysokim poziomie nauczania. Mają duży świątyni młodzieży. Uwagę zwraca wspaniały miejski Ratusz – siedziba samorządowej władzy miejskiej.

To miasto węgierskie od kilku lat jest partnerskim miastem Wadowic. Fundamentem przyjaźni jest osoba Świętego Papieża Jana Pawła II. Zauważyłem w tym mieście różnorodne oznaki czci naszego Największego Rodaka. Wyrazem szacunku do naszego miasta było w dniach odwiedzin otwarcie ulicy nazwanej Wadowice. Słuchałem tam, z jak wielką czcią mieszkańcy mówili o naszym mieście. Niejednokrotnie używali słów „szlachetne miasto”. Dumąłem wtedy, czy mieszkając w tym mieście nie zapomnieliśmy tej podstawowej nauki, że szlachectwo zobowiązuje.



W węgierskim partnerskim mieście znajduje się również bardzo czytelne miejsce czci naszego Papieża. Związane jest ono z historią tamtejszego mieszkańca Farkas P. Jozsefa. Przed kilku laty ten przeszło 50-letni mężczyzna przeżył wewnętrzne nawrócenia. Wynikiem tego było postanowienie: „Nie mogę żyć tylko dla siebie. Dla swojej rodziny. Muszę poświęcić się innym, a zwłaszcza biednym”. Otworzyły się jego oczy na człowieka potrzebującego. Dostrzegł aktualność Chrystusowych słów:

„Ubogich zawsze mieć będziecie”. Zauważył w centrum miasta duży dom popadający w ruinę, którego właścicielem było Miasto. Za przysłowiową złotówkę zakupił tę posiadłość. Znalazł pomocników dzieła miłosierdzia. Po kilku miesiącach budynek był odremontowany. Stowarzyszeniu, które założył nadał tytuł „Wojtyła”. Zaczęła się niezwykła przygoda nieszablonowej pomocy. Rozpoczęły się wydawania posiłków dla biednych – obecnie wydaje ich prawie 400. Jednak karmienie i przyodziewek nie wyczerpuje działalności. Chodzi mu o resocjalizację przychodzących po wsparcie. Włączył do tego dzieła nie tylko ludzi finansowo

bogaty, ale także utalentowanych ludzi kultury. W tym domu odbywają się wykłady i koncerty.

Opowiadaniom działalności charytatywnej nie ma końca. W pewnym momencie Jozsef ścisza głos i mówi o swoim cierpieniu. Przed dwoma laty przeżył udar mózgu. Przez kilka miesięcy nie kontaktował. Powoli zaczął mówić i chodzić. Wciąż utyka i mówi krótkimi zdaniami. Teraz on sam jest biedny – tym bardziej rozumie biedę ludzką. Tylko głodny w pełni zrozumie głodnego.

Byłem zaskoczony gdy usłyszałem, że w tym zaprzyjaźnionym mieście biednych nazywa się dziećmi

Wojtyły. Pomyślałem sobie, jak bardzo trafne to określenie. Dziś w Niedzielę Miłosierdzia, gdy w Rzymie nasz Papież zostaje kanonizowany, uświadamiamy sobie, że choć naszego wadowickiego Rodaka określa się różnymi tytułami i przypisuje się Mu różne zalety, to jednak przydomek, że jest to Papież Miłosierdzia jest najtrafniejszy.

Na różne sposoby mieszkając w Wadowicach możemy czcić naszego Świętego Rodaka. Jeśli w węgierskim mieście biednych nazywa się „dziećmi Wojtyły” to my, bracia i siostry Wojtyły powinniśmy tym bardziej mieć wrażliwe oczy na ludzkie biedy.

ks. Infułat

Pasja w teatrze

10 kwietnia udaliśmy się do Cieszyńska, by obejrzyć kolejny po jasełkach efekt trzydziestoletniej już pracy siostry Jadwigi Wyrozumskiej i jej zespołu. Tym razem była to Pasja.

Kiedy podniosła się kurtyna ujrzeliśmy wspaniałą scenografię. Jej bogactwo i pomysłowość umiejętnie uzupełniały treści recytacji. Wiele elementów i strojów zostało przywiezionych w ciągu ostatnich lat prosto z Ziemi Świętej.

W pierwszej scenie Mojżesz otrzymuje od Boga dziesięć przykazań, dziesięć zasad życia. Kolejne sceny pokazują nam chrzest Jezusa, kuszenie na górze, nauczanie, uzdrawianie, wesele w Kanie Galilejskiej aż do wjazdu do Jerozolimy. W ten spo-

sób przypominają się nam najważniejsze momenty życia Jezusa. Lecz tak kochany – zarazem budził zazdrość i nienawiść u innych. Taka jest ludzka natura – nie potrafimy cieszyć się z innymi, nie potrafimy im kibicować i pomagać tylko obmawiamy, podejrzewamy, deptamy, dołujemy. Tak płytkie uczucie zazdrości prowadzi do wielu niesprawiedliwości i poczucia krzywdy.

Jezus wiedział, że zostanie zdradzony, wydany, skrzywdzony. W czasie ostatniej wieczerzy pożegnał się z apostołami. Dał nam wtedy swoje ciało i swoją krew na pokarm. Na znak pokory umył apostołom nogi. Zatrwożył Piotra stwierdzeniem, że zanim kogut zapieje trzy razy – zaprze się Go.

(ciąg dalszy na str. 7)